

Sygn. akt I C 1516/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: sędzia Małgorzata Michalska-Księżyk

Protokolant: starzy sekretarz sądowy Agata Drachal

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2019 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **A. K.**

przeciwko **(...) SA w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 14.800 zł (czternaście tysięcy osiemset złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 28.07.2016r. do dnia zapłaty,
2. dalej idące powództwo oddala,
3. zasądza od (...) SA w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 3918 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania,
4. zasądza na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kędzierzynie – Koźlu od pozwanego (...) SA w W. kwotę 565 zł, a od powódki A. K. kwotę 116,05 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków opinii biegłych,
5. postępowanie o zapłatę kwoty 200 zł umarza.

I C 1516/16

UZASADNIENIE

Powódka A. K. pozwem wniesionym 22.11.2016r. domagała się zasądzenia:

- kwoty 17.928 zł z odsetkami ustawowymi od 28 lipca 2016r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, iż została poszkodowana w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 29.01.2016 r. Powódka dochodziła zadośćuczynienia w kwocie 14.800 zł – jako dopłaty do zadośćuczynienia wypłaconego w kwocie 2200 zł (łącznie 17.0000 zł) za doznaną krzywdę, co uzasadnione jest długotrwałym leczeniem (do lipca 2016r.), odczuwanymi silnymi dolegliwościami, przebywaniem na zwolnieniu lekarskim, atakami paniki, strachem przed jazdą samochodem. Dodatkowo domagała się zwrotu kosztów opieki osób trzecich w kwocie 2928 zł tj.

- 6 h dziennie od 29.01.2016r. do 29.2.2016r.

- 4 h dziennie od dnia 01.03.2016r. do 31.03.2016r.

według stawki 8 zł za godzinę.

Na rozprawie w dniu 25.05.2017 powódka sprecyzowała roszczenie na kwotę 17.728 zł (błąd rachunkowy), cofając powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 200 zł.

Po przekształceniach podmiotowych i zwolnieniu pozostałych stron od udziału w sprawie stroną pozwaną jest (...) SA w W., która wniosła o oddalenie powództwa.

Pozwany uznał odpowiedzialność co do zasady, wypłacił 2200 zł zadośćuczynienia oraz kwotę 720 zł tytułem opieki, przyjmując stawkę 8 zł/h, przy uznaniu powódki jako osoby wymagającej opieki przez okres 1 miesiąca w wymiarze 3 godziny dziennie. (30x3x8 zł). Pozwany stał na stanowisku, iż konsekwencje zdarzenia z dnia 29 stycznia 2016r. na zdrowiu powódki były przemijające i nie spowodowały trwałego rozstroju zdrowia powódki, nie wymagała ona hospitalizacji, ani wykonania zabiegów chirurgicznych Ustalony w toku postępowania likwidacyjnego uszczerbek na zdrowiu w wysokości 3% miał charakter długotrwały, zatem przyznane zadośćuczynienie i odszkodowanie w pełni rekompensuje doznaną przez powódkę krzywdę i poniesione koszty.

Sąd poczynił następujące ustalenia faktyczne w sprawie:

W dniu 29 stycznia 2016r. na trasie Z. – S. doszło do zdarzenia drogowego z udziałem powódki A. K. poruszającej się pojazdem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), wskutek nieprawidłowego manewru wyprzedzania przez innego uczestnika ruchu, pojazd powódki zjechał na pobocze, uderzając w przydrożne drzewo od strony przednich drzwi kierowcy. Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w L. (...), przejętej przez pozwanego.

Powódka została przetransportowana do szpitala powiatowego w S., gdzie po przeprowadzeniu niezbędnej diagnostyki, stwierdzono ogólne potłuczenie ciała, głównie głowy i kręgosłupa szyjnego, skręcenie kręgosłupa szyjnego, stłuczenie przedramienia prawego, powierzchowne urazy brzucha. Podjęte leczenie było kontynuowane do lipca 2016r. i sprowadzało się do usztywnienia szyi kołnierzem przez cały okres. Powódka nadto odczuwała silne bóle, które starała się niwelować środkami przeciwbólowymi przyjmowanymi w ilości 5-6 razy dziennie, przebywała na zwolnieniu lekarskim, odczuwała silną obawę przed jazdą samochodem i napady ataku paniki. Wykazywała zaburzenia emocjonalnie adaptacyjne, w zakresie pracy zawodowej, w życiu codziennym, konieczności zmiany planów życiowych (przesunięcie uroczystości weselnych i wstąpienie w związek małżeński w kwietniu 2016r.) Przeszła sesje terapeutyczne (8 wizyt) oraz serie zabiegów rehabilitacyjnych, szczegółowe badania diagnostyczne (badanie (...)). Podejmowała leczenie neurologiczne, chirurgiczne, ortopedyczne, korzystała z pomocy psychologa, nadal zażywa leki przeciwbólowe, jednocześnie nie podejmowała leczenia psychiatrycznego. W początkowym okresie, około 1 miesiąca, wymagała opieki innych osób, męża, rodziców, po 3 tygodniach stan uległ poprawie. Wymagała pomocy w codziennych czynnościach takich jak: przygotowywanie jedzenia, pomoc w ubieraniu, korzystaniu z codziennej toalety, miała problemy przy wstawaniu, poruszaniu się. Cały czas uskarża się na ból szyi, sztywność karku, zwłaszcza po absorbującym dniu pracy, co wymaga zażywania leków, maści, plastrów przeciwbólowych. Prowadzi samodzielnie samochód tylko w razie konieczności. W czasie wypadku powódka pozostawała w zatrudnieniu, do pracy wróciła po kilku tygodniach, jednak z uwagi na dolegliwości bólowe zmuszona była przerwać obowiązki zawodowe i wrócić na dalsze leczenie. Na zwolnieniu lekarskim przebywała około 5 miesięcy. Po okresie półrocznym powódka podjęła ponownie zatrudnienie w charakterze laborantki w zakładzie przemysłowym. Praca ma głównie charakter stojący. Jednakże dalej odczuwalne dolegliwości bólowe spowodowały zmiany w zachowaniu powódki i odczuć nastroju, stała się osobą bardziej powściągliwą, mniej radosną, łatwo wpada w stan nerwowości. Przed zdarzeniem powódka nie miała problemów zdrowotnych, nie odczuwała bólów kręgosłupa, nie podejmowała innego leczenia specjalistycznego, nie powadziła żadnej diagnostyki.

Dowody: zaświadczenie lekarskie z dnia 08.07.2016r., dokumentacja medyczna poradni neurologicznej k. 6- 7, opinia centrum psychoterapii k. 8-10, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 11-12, historia choroby k. 13-15, skierowanie na zabiegi k. 16-19, badanie MR k. 20-21, zaświadczenie pracodawcy k. 23-24, zwolnienie lekarskie k. 25, akta szkody k. 122-322, dokumentacja medyczna k. 372, 388, 396, 399,403-406, płyta CD k. 407, dokumentacja medyczna k.

443-450 zeznania świadka M. K. e-protokół z dnia 25.07.2015r. 00:17:58-00:44:15, zeznania świadka Z. Ł. e-protokół z dnia 25.07.2015r. 00:17:58-00:44:15, zeznania powódki A. K. e – protokół z dnia 21.09.2017r. 00:03:28 – 00:32:16

W wyniku zdarzenia u powódki potwierdzono stan po urazie skrętnym odcinka szyjnego kręgosłupa w mechanizmie złożonym, leczonym zachowawczo, wywołane z zaburzeniami statyki, dynamiki, zaburzeniami czucia, wiarygodnym, przewlekłym zespołem bólowym. Stan po urazie lewego barku bez udokumentowanych zmian pourazowych, możliwych do stwierdzenia trwałych czy długotrwałych następstw urazu. Z punktu widzenia neurologicznego i ortopedycznego, w związku z wypadkiem z dnia 29.01.2016r. powódka doznała długotrwałego łącznego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 6% (tj. 3% jako zaburzenia czucia z segmentu C3/C4 jako dysfunkcja będąca powikłaniem doznanego urazu i 3% przewlekły, wiarygodny zespół bólowy z towarzyszącymi zaburzeniami statyki odcinaka szyjnego kręgosłupa). Rokowania na przyszłość są dobre pod warunkiem zachowania dbałości o prawidłową ruchomość odcinka szyjnego kręgosłupa poprzez stosowanie ćwiczeń, zabiegów rehabilitacyjnych w przypadku nasilenia dolegliwości bólowych. Po wypadku znaczny stopień nasilenia dolegliwości powódka mogła odczuwać przez okres około 3-4 tygodni, po tym okresie dolegliwości miały charakter malejący. W okresie 6 tygodni po urazie powódka wymagała pomocy innych osób we wszystkich czynnościach dnia codziennego, czynnościach porządkowych i samoobsługowych w wymiarze 3 godzin dziennie na dobę. Faktycznie opieka ta była sprawowana przez członków rodziny powódki przez okres 1 miesiąca.

Dowody: opinia biegłego ortopedy , neurologa k. 427-428, opinia sądowo – lekarska uzupełniająca k. 489, opinia sądowo – psychologiczna k. 514 – 517, zeznania świadka M. K. e-protokół z dnia 25.07.2015r. 00:17:58-00:44:15, zeznania świadka Z. Ł. e-protokół z dnia 25.07.2015r. 00:17:58-00:44:15.

Po wypadku powódka doznała negatywnych przeżyć psychicznych takich jak: realistyczne sny, natrętne myśli, wzrost drażliwości, lęk, złe samopoczucie, obawa przed samodzielnym prowadzeniem samochodu, reakcje lękowe w czasie jazdy również w roli pasażera, wpadanie w panikę. U powódki w początkowym okresie ujawniły się zaburzenia adaptacyjne wraz z elementami zaburzeń stresu pourazowego. Nasilony lęk decyduje o niektórych sferach życia powódki, np. niemożność kierowania samochodem. Powódka przed wypadkiem, ani po wypadku nie była leczona psychiatrycznie. Przyjmując istniejące u powódki zaburzenia stresowe i pourazowe, należy uznać, iż u powódki A. K. występuje 1 procentowy uszczerbek na zdrowiu.

Dowody: opinia sądowo psychologiczna k. 514-517, opinia uzupełniająca sądowo – psychologiczna k. 535 -537, opinia sądowo – psychiatryczna.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, wydając decyzję o przyznaniu odszkodowania w wysokości 2200 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 720 zł tytułem opieki.

Dowody: decyzja ubezpieczyciela z 17.03.2016r. k. 22 , z 14.07.2014r. k. 26-28, 28.07.2016r. k. 29-30, akta szkody k. 122-322.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powódki w znacznej części zasługuje na uwzględnienie. Powódka domagała się zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów opieki.

W przedmiotowej sprawie pozwany nie kwestionował faktu doznanego przez A. K. uszkodzenia ciała, wypłacając jej, jeszcze w trakcie postępowania szkodowego świadczenie obejmujące odszkodowanie oraz zadośćuczynienie za doznaną w zdarzeniu krzywdę w łącznej wysokości 2920 zł. Zdaniem pozwanego, wypłacona kwota w pełni kompensuje doznaną przez powódkę szkodę.

Ustalenia faktyczne w sprawie, poddanej ocenie Sądu Rejonowego, zastały poczynione w oparciu o dowody z dokumentów prywatnych, wyjaśnienia świadka, które sąd obdarzył walorem wiarygodności jako spójne i logiczne. Okoliczności faktyczne miały charakter bezsporny, co do przebiegu zdarzenia, faktu wystąpienia szkody na osobie i

wypłaty przez pozwanego powódce z tego tytułu odszkodowania. Ponieważ istota sporu sprowadzała się do ustalenia zakresu doznanej przez powódkę krzywdy oraz jej wartości, z tej przyczyny powstała konieczność posiłkowania się wiedzą specjalistyczną i należało sięgnąć po dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii i neurologii a także psychologa i psychiatry. W ocenie sądu, przedmiotowe opinie wystarczająco wyjaśniły kwestię obrażeń doznanych przez powódkę w związku ze zdarzeniem z dnia 29 stycznia 2016r.

Żądanie zadośćuczynienia znajduje podstawę prawną w art. 445. § 1. kc, gdzie w wypadkach przewidzianych w artykule 444 kc sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie ma inny charakter i spełnia inną funkcję niż odszkodowanie. Naprawienie szkody niemajątkowej, krzywdy ujmowanej jako cierpienie fizyczne (ból, dolegliwości somatyczne), cierpienia psychiczne, polega na przyznaniu poszkodowanej osobie odpowiedniej sumy pieniężnej. Przepisy Kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, takie jak stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych związanych z pobytem w szpitalu, długotrwałym leczeniem, dolegliwościami związanymi z przebytymi zabiegami operacyjnymi, trwałość skutków doznanych obrażeń związanych z kalectwem, niepełnosprawnością, wiek poszkodowanego, ograniczenia życiowe, takie jak niemożność wykonywania pracy, ulubionych rozrywek, pozbawienie uczestnictwa w innych atrakcjach, wyłączenie z normalnego życia. Wskazuje się przy tym na kompensacyjny charakter wysokości przyznanego odszkodowania i jego ekonomiczną odczuwalność. Przyznane zadośćuczynienie nie może być nadmiernie wysokie w stosunku do doznanej krzywdy, aktualnych stosunków majątkowych. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia winna respektować takie wartości, jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej szkody.

Wskazać w tym miejscu należy, że sam fakt przyjęcia na siebie przez ubezpieczyciela odpowiedzialności za skutki wypadku przesądza co do zasady o uprawnieniu żądania zadośćuczynienia. Obowiązek wykazania, że wysokość dotychczas przyznanej należności w myśl art. 6 k.c. spoczywa jednak na powodzie. Ciężar udowodnienia faktów prawotwórczych, spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne. Art. 3 k.p.c. zobowiązuje strony do dawania wyjaśnień, co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiania dowodów. Art. 232 k.p.c. nakłada z kolei na strony obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar dowodu z reguły spoczywa na powodzie aż do momentu wykazania zasadności podnoszonego roszczenia (udowodnienia faktów będących podstawą żądania). Później, następuje jego przesunięcie na stronę pozwaną.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, że A. K. w wyniku zdarzenia drogowego doznała urazu ciała, z którym to urazem wiązały się dla niej negatywne skutki zdrowotne.

Zdaniem sądu powódce należne jest zadośćuczynienie w łącznej kwocie 17 000 zł, czyli dopłaty 14 800 z ustawowymi odsetkami od wskazanej w pozwie daty, tj. od 28.07.2016r. – jako data wydanej decyzji. Wysokość zasądzonego zadośćuczynienia uwzględnia rozmiar doznanej krzywdy, przeżyte przez powódkę cierpienia, okres leczenia, utrudnienia w codziennym życiu, przeżyty stres pourazowy, przeżycia psychiczne związane z doznanymi obrażeniami, uwzględnia wysokość przyznanego już w postępowaniu likwidacyjnym kwoty.

W wyniku zdarzenia powódka doznała zarówno obrażeń ciała, jak i negatywnych przeżyć psychicznych. Jak wynikało z opinii biegłych za zakresu ortopedii i neurologii, stan fizjologiczny został opisany jako stan po urazie skrętnym odcinak szyjnego kręgosłupa w mechanizmie złożonym. Leczonym zachowawczo z zaburzeniami statyki, dynamiki, czucia oraz wiarygodnym, przewlekłym zespołem bólowym, stan po urazie lewego barku bez udokumentowanych zmian pourazowych możliwych do stwierdzenia trwałych lub długotrwałych następstw urazu. Wysokość długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ustalono na 3%. Niemniej jednak rokowania na przyszłość są dobre. P. zdarzeniem powódka nie miała urazów i nie leczyła się na dolegliwości odcinak szyjnego. Znaczny stopień nasilenia dolegliwości utrzymywał się przez okres 3-4 tygodni. W wyniku opinii uzupełniającej biegli podwyższyli przyznany łączny uszczerbek w

wysokości 6% (dodatkowo uznając zaburzenia czucia 3% ze strony odcinka szyjnego). Powódka odczuwała silne bóle, zmuszona była do przyjmowania środków przeciwbólowych w dużych ilościach. Znamienny jest również fakt przebywania powódki na długotrwałym zwolnieniu lekarskim (okres 5 miesięcy), który na tak długi okres czasu wykluczył ją z obowiązków zawodowych. Przeszła serie zabiegów rehabilitacyjnych, szczegółowe badania diagnostyczne. Podejmowała wielospecjalistyczne leczenie (neurologiczne, chirurgiczne, ortopedyczne), korzystała z pomocy psychologa. Cały czas w dalszym ciągu uskarża się na ból szyi, sztywność karku, zwłaszcza po absorbującym dniu pracy, co wymaga zażywania leków, maści, plastrów przeciwbólowych. Powódka jako osoba młoda, przed zdarzeniem nie miała problemów zdrowotnych, nie odczuwała bólów kręgosłupa, nie podejmowała leczenia, więc z pewnością zdarzenie jakiemu uległa, wykluczało i ograniczyło ją w znacznym stopniu z życia codziennego.

W sferze psychicznej powódka po wypadku wykazywała zaburzenia emocjonalne wynikające z zaburzonego funkcjonowania młodej osoby, eliminacji z życia zawodowego, roli partnerki – konieczność odwołania wesela, odłożenia decyzji o powiększeniu rodziny. Wystąpiły u powódki objawy lękowe: lęk przed przemieszczaniem się środkami komunikacji, obawa o osoby bliskie, zależność od drugich osób, lęk o utratę pracy, trudność w radzeniu sobie z obowiązkami zawodowymi, domowymi wywołującymi frustrację odczuwała silną obawę przed jazdą samochodem i napady ataku paniki. Przeszła sesje terapeutyczne (8 wizyt), dalej odczuwalne dolegliwości bólowe spowodowały zmiany w zachowaniu powódki i odczuć nastroju, stała się osobą bardziej powściągliwą, mniej radosną, łatwo wpadającą w stan nerwowości. Z tego tytułu ustalono 1 % uszczerbek na zdrowiu. Powódka zmuszona była do korzystania z pomocy psychologa i odbycia sesji terapeutycznych. Co prawda w opinii psychologicznej przyjęty został uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie zaburzeń nerwicowych, z nasilonym lękiem i elementami zaburzeń stresu pourazowego, nie mniej jednak psycholog nie posiadający specjalności lekarskiej nie jest uprawniony do ustalania procentowego uszczerbku na zdrowiu

Łączny uszczerbek na zdrowiu powódki wyniósł zatem 7 %.

Po starannym rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów z zeznań świadków, przesłuchania poszkodowanej, dokumentacji medycznej oraz opinii sądowych ortopedyczno – neurologicznej, psychologicznej i psychiatrycznej: zasadniczej i uzupełniającej (ta ostatnia – jako kluczowy dowód w sprawie), sąd uznał, iż adekwatną i odpowiadającą aktualnym stosunkom majątkowo-gospodarczym w społeczeństwie rekompensatą pieniężną dla A. K., tytułem doznanego krzywdy będzie kwota zadośćuczynienia równa 14.800 zł. Zważyż bowiem należy, iż ww. uzyskała już od ubezpieczyciela częściową likwidację szkody w wysokości 2200 zł, w wyniku czego suma przyznanego jej całkowitego zadośćuczynienia wyniesie kwotę 17.000 zł. Przyznane zadośćuczynienie jest zatem adekwatne do rozmiaru poniesionej krzywdy (pkt 1 wyroku).

Sąd nie uznał za uzasadnione roszczenie powódki oparte na art. 444 k.c. tj. zapłaty kwoty tytułem kosztów opieki, stojąc na stanowisku, iż ubezpieczyciel zaspokoił w tym zakresie roszczenie powódki. W myśl przepisu odszkodowanie na podst. art. 444 §1 k.c. jako konsekwencja uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstałego w wyniku zdarzenia, obejmuje wszelkie wydatki uszczerbku majątkowego, których naprawienie jest konieczne i celowe. Do przykładowych wydatków należy zaliczyć koszty leczenia (koszty lekarstw), nabycie koniecznych aparatów, ale także wydatki związane z poniesionymi kosztami zabiegów rehabilitacyjnych czy wymaganej opieki w trakcie niepełnosprawności. Wskazać należy, że szkoda musi posiadać walor realny, przejawiający się w rzeczywistej utracie zdrowia czy zdolności zarobkowania. Z art. 361 §1 i 2 k.c. wynika zasada pełnego wyrównania uszczerbku majątkowego w odniesieniu do wszelkich dóbr, jeżeli pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, które szkodę wywołało. Powódka domagała się zwrotu poniesionych kosztów z tytułu opieki sprawowanej:

- 6 h dziennie od 29.01.2016r. do 29.2.2016r.

- 4 h dziennie od dnia 01.03.2016r. do 31.03.2016r.

według stawki 8 zł za godzinę. Pozwany dokonał wypłaty w tym zakresie kwoty 720 zł za okres opieki sprawowanej przez 1 miesiąc w wymiarze 3 godzin dziennie (3 x 8 zł x 30 dni) – wypłata z dnia 28.09.2016r. k. 383. Z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i neurologii wynika, iż dzienny wymiar sprawowanej opieki ograniczał

się do 3 godzin dziennie. Natomiast czas trwania tej opieki, został ustalony w oparciu o zeznania świadków M. K., Z. Ł., z których wynika, iż sprawowanie opieki trwało faktycznie przez miesiąc czasu, gdyż po okresie około 3 tygodni nastąpiła poprawa. Powódka w tym czasie wymagała pomocy w codziennych czynnościach takich jak: przygotowywanie jedzenia, pomoc w ubieraniu, korzystaniu z codziennej toalety, miała problemy przy wstawaniu, poruszaniu się. Uznając zatem czas trwania opieki jako niezbędny w wymiarze 1 miesiąca przez 3 godziny dziennie, według stawki godzinowej 8 zł – pozwany spełnił w całości roszczenie, w związku z czym brak podstaw do przyznania odszkodowania przewyższającego kwotę 720 zł, w związku z czym powództwo zostało w tym zakresie oddalone (pkt 2 wyroku).

Odsetki od kwoty uwzględniającej powództwo zasądzone zostały w oparciu o art.481 § 1 k.c. i art. 359 § 1 i § 2 kc w zw. z art. 817 k.c. Wskazać należy, że ocenny charakter roszczenia o zadośćuczynienie nie przesądza sam przez się, że odsetki należy naliczać dopiero od uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w oznaczonej kwocie. Wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma bowiem charakteru orzeczenia kształtującego treść stosunku prawnego (konstytutywnego) lecz ma charakter orzeczenia deklaratoryjnego. Zasadą jest, że jeżeli dłużnik nie płaci odszkodowania czy zadośćuczynienia w terminie, wierzyciel nie ma możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dn. 14.08.2014r. sygn. I ACa 264/14, por. wyrok SN wyrok z dnia 22.02.2007r. ICSK 433/06, I CKN 361/97, ICSK 60/15, VCSK 57/11). W przedmiotowej sprawie powódka wezwała bezskutecznie ubezpieczyciela do zapłaty zadośćuczynienia. Wzięto tutaj pod uwagę dyspozycję art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Dlatego też powódka może bez wątplenia żądać odsetek od dnia wymagalności roszczenia, które w niniejszym przypadku nastąpiło dnia 28.07.2016r. – jako data wydanej decyzji.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach stanowi art. 100 k.p.c., wedle treści którego, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Powództwo zostało uwzględnione w zakresie 83 %. W toku postępowania powódka poniosła koszty: 897 zł tytułem opłaty sądowej zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł, koszty biegłych 800, 400 zł co daje łącznie sumę 5697 zł, procentowo w stosunku do wygranej 4728 zł.

Z kolei strona pozwana poniosła koszty: 3600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, 800 i 300 zł tytułem zaliczki na poczet kosztów opinii biegłego sądowego zgodnie z art. 5 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 68 zł (4 x 17 zł) tytułem opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnikom pełnomocnictw zgodnie z art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006r. o opłacie skarbowej, co daje łącznie sumę 4768 zł – w stopniu procentowym do wygranej 810 zł.

Z uwagi na powyższe, sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3918 tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu (5697 x 83 % - 4768 zł x 17 %)- pkt 3 wyroku.

W toku postępowania Skarb Państwa pokrył tymczasowo koszty opinii biegłych w kwocie 681,05 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, sąd zasądził na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu od pozwanego kwotę 565 zł oraz od powódki kwotę 116,05 zł tytułem nieopłaconych kosztów opinii biegłego, stosownie do wyniku procesu (pkt 4 wyroku).

W zakresie w którym nastąpiło cofnięcie powództwa , co do kwoty 200 zł, Sąd w oparciu o treść art. 355 umorzył postępowanie w sprawie (pkt 5 wyroku)